

**Joanna M. Guzik, *Stosunek Japonii do kwestii żydowskiej w latach 1932–1945*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013, ss. 192, ISBN: 978-83-233-3654-9.**

Holocaust był bez wątpienia jedną z najczarniejszych kart historii Europy. Rozpętana przez niemieckich nazistów maszyna zagłady pochłonęła blisko sześć milionów ofiar. Spośród europejskich Żydów przetrwali tylko nieliczni, wśród nich ci, którzy zdążyli wyemigrować z Europy jeszcze przed początkiem II wojny światowej. Kierunki ich ucieczki były różne, jedni (jeśli mieli szczęście zdobyć wizę) wypływali do Stanów Zjednoczonych, inni udawali się na tereny dzisiejszego Izraela. Najciekawszym jednak kierunkiem ucieczki był Daleki Wschód. Choć może się to wydawać paradoksalne, pewna liczba Żydów znalazła bezpieczne schronienie na terenach będących pod władzą azjatyckiego sojusznika Hitlera, czyli Japonii.

Fascynującą tematyką obecności Żydów na Dalekim Wschodzie w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej, jak i w trakcie jej trwania zajęła się autorka recenzowanej pozycji – Joanna Marta Guzik, absolwentka japonistyki, kulturoznawstwa i historii, asystentka w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej książka stanowi pierwsze w polskiej historiografii opracowanie tego tematu. Dotychczas osoby nim zainteresowane skazane były na opublikowany w roku 2010 w „Kwartalniku Historii Żydów” artykuł Hiroshiego Bando zatytułowany *Japan's Policy Towards the Jews during the 15 Years War (1931–1945)*<sup>1</sup>, tłumaczenie książki Hillela Levine’a *Kim pan jest, panie Sugihara*<sup>2</sup> czy fragmenty pracy Ewy Pałasz-Rutkowskiej i Andrzeja T. Romera *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*<sup>3</sup>.

We wstępie książki autorka przybliżyła nam cel i konstrukcję swojej pracy, a także współczesny stan badań nad tematyką stosunku Japonii do kwestii żydowskiej.

Rozdział pierwszy *Wprowadzenie: Otwarcie Japonii a historia kontaktów japońsko-żydowskich do czasu utworzenia Mandżukuo w 1932 roku* dotyczy najwcześniejszych kontaktów żydowsko-japońskich. Obecność Żydów na Dalekim Wschodzie datuje się już od wczesnego średniowiecza, jednak pierwsi przedstawiciele Narodu Wybranego pojawili się na Wyspach Japońskich dopiero w XIX wieku w okresie Meiji. Niektórzy z nich znacznie przysłużyli się modernizującemu się państwu. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza amerykański bankowiec – Jakub Schiff, który pomógł Japończykom uzyskać pożyczki niezbędne do prowadzenia wojny z Rosją w latach 1904–1905. W rozdziale tym Autorka między innymi przybliżyła nam wydanie w Japonii w latach dwudziestych antysemickich *Protokołów Mędrców Syjonu*.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Stosunek Japonii do kwestii żydowskiej w latach 1932–1938* omówione zostaje polityka Armii Kwantuńskiej i rządu Japonii wobec Żydów.

Następny rozdział *Stosunek Japonii do kwestii żydowskiej w latach 1939–1941* dotyczy japońskiej polityki względem starozakonnych w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch wojny z aliantami. Pojawia się w nim teoria tak zwanego japońskiego „planu Fugu”, mającego na celu organizację żydowskiego osadnictwa w Mandżurii. Zamieszkali w niej Żydzi mieli pomóc Japończykom w eksploatacji bogactw tej krainy, a także dzięki swym wpływom polepszyć obraz Japonii w oczach społeczności międzynarodowej. Przywołana zostaje tutaj postać Sugihary Chiune – japońskiego konsula w Kownie, który wydając uciekającym przed Niemcami Żydom wizy wjazdowe do Japonii, walczył przyczynił się do ocalenia kilku tysięcy osób.

<sup>1</sup> „Kwartalnik Historii Żydów”, grudzień 2003, nr 4 (208).

<sup>2</sup> H. Levine, *Kim pan jest panie Sugihara*, tłum. S. Głabiński, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> E. Pałasz-Rutkowska, A.T. Romer, *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Warszawa 2009.

*Stosunek Japonii do kwestii żydowskiej w latach 1941–1945* opowiada o okresie, w którym na skutek wpływów nazistowskich japońska polityka wobec Żydów uległa zaostrzeniu, czego wyrazem było stworzenie w Szanghaju getta.

W kolejnym rozdziale: *Gminy żydowskie na terenie Japonii w latach 1932–1945*, autorka przybliży nam historię i liczebność skupisk ludności żydowskiej zamieszkującej zarówno na archipelagu japońskim, jak i na kontynentalnych terenach okupowanych przez Japonię we wzmiankowanym okresie.

Wreszcie w rozważaniach poniekąd zamykających badaną problematykę na łamach książki autorka omawia *Antysemityzm w Japonii w latach 1932–1945*, głównie wskazując na jego źródła. Co ciekawe, nawet najzagorzalsi antysemita w Japonii nigdy nie postulowali zagłady Narodu Wybranego. Jako że wśród Japończyków panowało przekonanie o wielkich wpływach i bogactwie Żydów, darzono ich swego rodzaju trwożliwym szacunkiem i dopatrywano się w nich potencjalnego sojusznika.

Pracę uzupełnia aneks zawierający listę japońskich premierów w latach 1932–1945 oraz statystyki dotyczące żydowskich uchodźców napływających do Japonii w latach trzydziestych i na początku lat czterdziestych.

Książkę Joanny Guzik czyta się doskonale. Styl jest lekki i przyjemny w lekturze, co sprawia, że poznawanie dziejów stosunku Japonii do Żydów jest przyjemnością. Autorce trzeba przyznać, że potrafi zainteresować czytelnika tak egzotycznym tematem. Szczególny szacunek należy się jej za wykorzystanie w pracy źródeł japońskich, co w naszej historiografii jest rzadkie – niewielu mamy historyków biegle posługujących się językami orientalnymi, a autorka recenzowanej książki na szczęście do nich należy.

Duży podziw musi budzić niezwykle bogata bibliografia. Spis wykorzystanych źródeł i opracowań świadczy o doskonałej orientacji w temacie.

Widać, że Joanna Guzik zafascynowana jest zarówno kulturą żydowską, jak i japońską. Ta ostatnia fascynacja sprawiła, że przedstawiony w pracy obraz Japończyków jest nieco wyidealizowany. Nie znajdziemy tu wzmianek o niezwykle brutalnej polityce zdobywców z Kraju Wschodzącego Słońca wobec ludów zamieszkujących podbite przez nich terytoria. Zrozumiałe, że książka poświęcona stosunkom żydowsko-japońskich na nich właśnie winna się skupiać, jednak wydaje się, że jakieś informacje na temat okrutnych japońskich rządów na terenach okupowanych i nieludzkiego wręcz stosunku Japończyków do złapanych alianckich żołnierzy (z których wielu było wszak Żydami) powinny się w niej znaleźć, choćby dla ukazania kontrastu pomiędzy dość uprzywilejowaną pozycją Żydów a nędzą dręczonych przez Japończyków Chińczyków.

Podsumowując, należy stwierdzić, że omawiana pozycja jest dziełem wartym polecenia i każdy, kogo interesuje ta nieznaną kartą dziejów Narodu Wybranego, jakim jest jego emigracja do Japonii, powinien po nią sięgnąć. Być może teraz pojawią się kolejne opracowania tego tematu, jednak autorka wysoko ustawiła poprzeczkę ich autorom.

*Lukasz Czarnecki*